

Tercet Egzotyczny, Ay Morena

Rozwiane włosy pachnące rosą
Dokoła świat wiruje
Gdy cię przytuli, gdy cię uściska
Kiedy cię ucałuje
Gdy pośle uśmiech, gdy okiem błysnie
Budzi się wkoło wiosna
Z nią każdy moment, z nią każda chwila
Staje się tak radosna

Ay ay ay ay, Morena
Powiedz nam, kogo kochasz
Po co to skrywasz, po nocach nie śpisz
I tylko tęsknie szlochasz?
Ay ay ay ay, Morena
Świat tego nie wybaczy
Niejeden chłopak, gdy go odtrącisz
Umrze dziś z tej rozpaczy

Morena, Morena
Dlaczego się ciągle złościysz?
Tak piękne masz oczy, gorące usta
A nie chcesz ich miłości
Morena, Morena
Więc przyjdź do mnie dzisiaj nocą
A miłość rozpalę w twym młodym sercu
Z jej najpiękniejszą mocą

Morena!

Gdy nad zatoką szaleją fale
Wiatr gnie do ziemi drzewa
To twoje imię słyhać dokoła
O tobie wicher śpiewa
Gdy idziesz brzegiem, usypiasz fale
A milion gwiazd na niebie
Spogląda z góry na twoją postać
Uśmiecha się do ciebie

Ay ay ay ay, Morena
Powiedz nam, kogo kochasz
Po co to skrywasz, po nocach nie śpisz
I tylko tęsknie szlochasz?
Ay ay ay ay, Morena
Świat tego nie wybaczy
Niejeden chłopak, gdy go odtrącisz
Umrze dziś z tej rozpaczy

Morena, Morena
Dlaczego się ciągle złościysz?
Tak piękne masz oczy, gorące usta
A nie chcesz ich miłości
Morena, Morena
Więc przyjdź do mnie dzisiaj nocą
A miłość rozpalę w twym młodym sercu
Z jej najpiękniejszą mocą

Morena!